

**Javier Pastore udzielił wywiadu dla portalu *mundodad.lavoz.com*. Argentyńczyk odpowiadał między innymi na pytania dotyczące występów w Romie i przyszłości.**

### **Jaka jest twoja analiza pierwszego roku w Romie?**

- Było trochę dziwnie. Bowiem przyszedłem do Romy, aby spróbować grać więcej i być niezbędnym dla zespołu. To było pragnienie moje i klubu. Jednak z wielu powodów tak nie było. Nie miałem zbyt dużej regularności, ale to nie było aż tak negatywne. Ważne, że potem czułem się dobrze, że grałem ponownie i zdobyłem kilka goli. Jestem bardzo szczęśliwy. Najważniejsze, że wydostałem się z błędnego koła ciągłych urazów mięśni bliźniaczych łydek. Rozpocznę przygotowania do sezonu z dużo wyższym celem i moim celem jest by ten sezon był piękniejszy i bardziej konkurencyjny niż poprzedni.

### **Jak czułeś się wracając do piłki, która ciebie uformowała i pozwoliła ci na skok do reprezentacji narodowej i wyjazd do Francji?**

- Powrót do Włoch był dla mnie czymś pięknym. Mam rodzinę, która pochodzi z Włoch, dwa lata w Palermo były wspaniałe. Zrobiłem skok jakościowy w Europie i to pozwoliło mi na pójście do drużyny narodowej i PSG, gdzie spędziłem siedem pozytywnych lat. Zostałem wiele razy mistrzem, rozwinąłem się jako gracz i człowiek. Zawsze myślałem o powrocie do Włoch, po wielu latach we Francji. Była szansa na pójście do Romy, która jest wielkim klubem z wielkimi graczami i która ma wielkie cele, które staramy się osiągnąć. To inny etap od tego w Palermo, którego spadek mnie zranił. Obserwowałem ich, z powodu problemów finansowych musieli spaść do Serie B.

### **Terażniejszość i przyszłość.**

- Mam kontrakt na kolejne trzy czy cztery sezony. Nie widzę żadnego powodu by odchodzić. Biorąc pod uwagę, że poprzedni sezon nie był aż tak dobry, chciałbym naprawdę rozegrać dobry rok tutaj. Chcę by poznali mnie z mojej gry i tego co mogę zrobić. I tego co myślę.

### **Zainteresowanie River i Boca było realne?**

- Było wiele pogłosek, ale nie wiem czy był zamiar zatrudnienia mnie przez obydwa kluby czy jeden z nich. Ze mną nikt nie rozmawiał.

Autor: abruzzo